

Piątę już Święto Ludowe w czasie tej okrutnej wojny obchodzimy — pogrążeni w wielkim bólu po utracie wolności Ojczyzny, narażeni na prześladowania i krwawy terror ze strony odwiecznego, śmiertelnego wroga.

Mijały najpierw lata beznadziejne, kiedy germańscy barbarzyńcy krzyżackim butem deptali wolność ludów i bezkarnie rabowali jeden kraj po drugim. Mogło się wydawać, że rozpocznie się panowanie nad światem, zwyrodniałej rasy prusackiej.

Dzisiaj to straszne niebezpieczeństwo — chwata Bogu — przeminęło. Germańscy zbrodniarze nie mówią już o swoim „Lebensraum”, ani przewodzeniu całemu światu. Natomiast po bandycku chcą jeszcze bronić zrabowanego mienia cudzego. W ich obłudnej mowie nazywa się to obroną cywilizacji europejskiej.

Tym widocznym kłamstwem dzisiaj już nikt nie wierzy. Cały świat bierze udział w coraz ściślejszym osaczeniu zbrodniarzy. W szajce ich znajduje się jeszcze bankrut Mussolini, przepędzony przez naród włoski, magnaci Węgier i sprzedajni militariści ze zdraźliwymi dynastiami Rumunii oraz Bułgarii. Lecz i te narody rozniecają w sobie straszliwy płomień buntu przeciw przemocy i poniżeniu.

Największy zbrodniarz świata — Hitler w momencie ostatecznej klęski będzie sam, tylko ze swym zbójckim narodem, jak sam rozpałał największą pożogę świata!

Wszystkie zdeptane narody wesprą śmiertelny cios, jaki Hitlerowi zada zwycięski oręż naszych Aliantów. Naród Polski oddawna zdecydował, co ma wtedy robić. Za wszystkie krzywdy, poniżenia i popełnione na nas zbrodnie — należycie odpłacimy naszym oprawcom!

CHŁOPI — LUDOWCY!

Szeregi nasze w walce, toczonej już obecnie z wrogiem, nie stoją na boku. Ani też nie uchylają się od udziału w ostatecznej z nim rozprawie.

Ludowe Szeregi Bojowe (BCH), wyszkolone wojskowo, stają wraz z całą podziemną Armią Krajową do walki o wolność.

Walkę tę poprowadzimy zgodnie i solidarnie z wysiłkami całego narodu. Bo tylko taki solidarny i jednolity poryw oraz bezwzględny upór narodu mogą pełną niepodległość Polski odzyskać i przed uroszczeniami sąsiadów ją obronić! Dlatego w dzień Święta Ludowego niezłomnie manifestujemy:

1. Tylko Rząd Polski w Londynie, pod kierownictwem Premiera, St. Mikolajczyka, zasłużonego przywódcy Ruchu Ludowego, posiada niezaprzeczone i pełne prawo: sprawą polską — kierować, do walki z wrogiem naród wzywać i krwią polską — szafować.

2. Wyrazem jednolitej woli społeczeństwa w Kraju jest Rada Jedności Narodowej, reprezentująca najpoważniejsze siły społeczno-polityczne Kraju, które Rządowi Polskiemu zapewniają silne oparcie i zdolność działania.

3. Jedynym przedstawicielem naszych władz rządowych jest Pełnomocnik Rządu na Kraj, zarazem wicepremier Rządu i szef administracji podziemnego państwa polskiego.

4. Do kierowania wyzwoleńczymi wysiłkami zbrojnymi narodu jest powołana Armia Krajowa, Z nią winny współdziałać wszystkie organizacje o charakterze powstańczo-wojskowym.

Te cztery prawdy życia polskiego są także bezwzględnymi nakazami dla Kuchni Ludowego. Nakazami tym silniej nas obowiązującymi, im przewrotnie usłudni agencji obcego mocarstwa skradają się ku naszym szeregom, by je wyłamać ze spójni z narodem i wewnętrznie rozczłonkować.

OBYWATELE — TWORCY POLSKI LUDOWEJ!

Już nasze Święta Ludowe w przedwojennej Polsce nie były manifestacją samej radości i spokoju. Prowadziliśmy wtedy nieustępliwą walkę z sanacyjnymi rządami bezprawia, deprawacji moralnej i niesprawiedliwości. Żądaliśmy głównie przywrócenia praworządności w państwie oraz praw politycznych dla ludu.

Dzisiaj chłopcy polscy świadomi są, że idzie walka o większe rzeczy. Dzisiaj chłopcy sięgają twardą ręką po ster rządów w kraju, świadomie przyjmują na siebie główną odpowiedzialność za budowę przyszłej Polski Ludowej.

A POLSKA LUDOWA:

- to demokratyczne rządy ludowe i całkowita wolność obywatela oraz jego zrzeszeń;
- to sprawiedliwa reforma rolna i wolna, osobista praca człowieka na własnym gospodarstwie;
- to sprawiedliwy udział świata pracy w dochodzie i korzyściach z uspołecznionej gospodarki narodowej;
- to pełne i wszechstronne uczestnictwo warstw ludowych w twórczości kulturalnej narodu.

Wizję takiej Polski wypielegnowaliśmy w umysłach i sercach w twardej walce i pracy ludowej. Lecz nie będziemy niczego zapożyżczali z totalistycznych wzorów hitlerowskich ani wschodnich.

Z rodzimymi naśladowcami Hitlerii czyto spod znaku sanacji czy oeneru prowadziliśmy i prowadzimy zaciętą walkę.

Podobnie, nieustępliwie i twardo musimy wystąpić przeciw totalistom wschodnim i zdrajcom sprawy polskiej spod znaku PPR. Zwłaszcza ci ostatni, zdając sobie sprawę z faktu, iż świadomy swych celów i zwarty Ruch Ludowy stanowi nieprzebytą zapórę przeciw fali totalizmu sowieckiego, starają się ją rozkruszyć chytrą intrygą, prowadzoną z ukrycia wśród szeregów ludowych.

Ostatni ten atak na Jedność Ludową musimy odeprzeć bezwzględną stanowczością i siłą!

Będzie to również zniewczenie zdraździeckich zamierzeń agentów Rosji Sowieckiej, z którą podobnie jak nasz Rząd pragniemy zgody i porozumienia. Lecz nie za każdą cenę. Nie zgodzimy się bowiem na bezprawne wszechuplanie naszych granic, ani też mieszanie się Rosji do naszych spraw wewnętrznych.

Takie święte postanowienia muszą się zrodzić w duszy każdego Ludowca. To też z głębi naszych serc niechaj płynie potężny, choć tajemny dziś okrzyk przez wszystkie umęczone ziemie polskie:

— Niech Żyje Jedność Ruchu Ludowego! — Niech Żyje Jedność Narodu w walce o wolność Ojczyzny! Niech Żyje Rząd Polski i jego krajowe Przedstawicielstwo! Niech Żyje silna Polska Ludowa!

